

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

wtorek

20 września

1949 r.

Rok V

Nr 259

(1523)



Nowa Bułgaria



Foto arch. „Dz. Ł.”

Aby zaopatrzyć Bułgarię w dostateczną ilość energii elektrycznej, buduje się tam obecnie kilka wielkich zapór wodnych, a przy nich elektrownie. — Największą jest zapora Kosica. Przy budowie jej zastosowano specjalny system dostarczania betonu patrz zdjęcie. Wielkie betoniarne przygotowywują masę betonową na brzegu, po czym specjalna kolejka linowa dowozi ją na wyznaczone w łozysku rzeki miejsce i wylewa w przygotowane formy.

## TITO PERTRAKTOWAŁ z Niemcami w czasie wojny Zeznanie Brankowa

BUDAPESZT, 19.9 (PAP). Na początku poniedziałkowej rozprawy Rajka i jego współpracowników prokurator zadawał pytania oskarżonemu Brankowowi.

**PROK.:** Czy wszyscy członkowie jugosłowiańskiej misji wojskowej oraz w ogóle dyplomaci jugosłowiańscy mieli za zadanie zajmowanie się działalnością szpiegowską?

**BRANKOW:** Większość członków poselstwa i innych oficjalnych przedstawicieli Jugosławii rzeczywiście tym się zajmowała.

**PROK.:** Czy podobna działalność szpiegowska ze strony Jugosłowian

prowadzona była również w innych krajach demokracji ludowej?

**BRANKOW:** Tak jest. Podobne instrukcje otrzymali również szpiegowie jugosłowiańscy w ALBANI, BULGARII I W POLSCE. Przypominam sobie, że Rankowicz był niezadowolony z roboty wywiadowczej na Węgrzech, podkreślił natomiast większą ruchliwość wywiadu w Czechosłowacji.

Brankow wyjaśnia, że Rankowicz

kazał mu osobiście werbować jako agentów przede wszystkim tych, którzy byli w swoim czasie agentami gestapo, lub służyli w armii Horthyego. Rankowicz uważał, że metody gestapo są „bardzo pouczające”.

Charakteryzując Rankowicza, Brankow przytoczył niezmiernie ciekawy fakt. Oto podczas wojny grupa partyzantów, wśród których znajdował się Rankowicz, wpadła w ręce Niemców. Wszyscy partyzanci zostali wymordowani. Jedynie Rankowicz wyszedł cało. Oskarżony już wtedy odniósł wrażenie, że — jak się wyraża — Niemcy „zorganizowali dla siebie Rankowicza”. Brankow zeznał również, że w r. 1942 Tito pertraktował z Niemcami w sprawie ewentualnego zaprzestania wojny, jeżeli Niemcy dadzą mu wolną rękę, co do sformowania rządu. O pertraktacjach tych, które Tito przerwał w 1943 roku, w związku ze zbliżaniem się Armii Radzieckiej, mówiono wiele wśród partyzantów jugosłowiańskich.

Ludzi, którzy o tym wiedzieli wysłano następnie na najbardziej niebezpieczne odcinki frontu, gdzie ginęli setkami.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Wkrótce powstanie Centralny Rząd Chińskiej Republiki Ludowej

PEKIN, 19. 9. Agencja nowych Chin komunikuje: Komitet przygotowawczy konsultatywnej konferencji politycznej Chin Ludowych na ostatnim posiedzeniu postanowił zwołać wkrótce konsultatywną konferencję polityczną Chin Ludowych. Zakonczono już całkowicie trwające od 3 miesięcy prace wstępne do zwołania tej konferencji. Zadaniem jej będzie powołanie do życia centralnego rządu Chińskiej Republiki Ludowej.

## Sprawa energii atomowej w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK, 19. 9. Na ostatnim posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa omawiana była sprawa prac komisji atomowej ONZ.

Jak donieśliśmy już, komisja atomowa uchwaliła większością głosów wniosok delegacji chińskiej, który proponował zaniechanie prac nad konwencjami międzynarodowymi o zakazie broni atomowej i o kontroli energii atomowej. Druga rezolucja, wysunięta przez delegację USA i proponująca zawieszenie dalszych prac komisji, również została uchwalona przez większość. Rezolucja ta przewiduje, że prace zostają zawieszane dopóki 8 stałych członków komisji nie powzięły uchwały, że istnieją podstawy do wznowienia prac i osiągnięcia porozumienia.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa przemawiał delegat republiki ukraińskiej Manuński oraz przedstawiciel ZSRR Carapkin, którzy oświadczyli, że delegacja amerykańska przez cały czas trwania obrad przeszkadzała uchwaleniu przez Radę Bezpieczeństwa i zgromadzenie ONZ wniosku radzieckiego o jednoczesnym zawarciu dwóch konwencji: w sprawie zakazu broni atomowej i ustanowienia międzynarodowej kontroli energii atomowej.

Zamiast koncepcji międzynarodowej kontroli nad produkcją energii atomowej delegacja amerykańska chciała przeferować koncepcję, która umożliwiłaby monopolom USA skoncentrować w swoim ręku surowce atomowe i produkcję energii atomowej na całym świecie.

Amerykański plan kontrolny nad e-

nergii atomowej odkłada ogłoszenie zakazu używania broni atomowej na czas nieokreślony i przewiduje przekazanie wszystkich praw własności zakładów energii atomowej olbrzymiemu trustowi, znajdującemu się pod ścisłą kontrolą USA.

Rada Bezpieczeństwa uchwaliła większością głosów projekt rezolucji kanadyjskiej, przewidujący przekazanie zgromadzeniu ONZ wniosku chińskiego i amerykańskiego. Przedstawiciele ZSRR i ukraińskiej SRR wstrzymali się od głosowania.

## Śladem funta:

# Kilkanaście państw obniża wartość swoich walut

W ślad za dewaluacją funta szterlinga odbywa się, zgodnie z wyrażonymi ostatnio życzeniami Waszyngtonu, dewaluacja w wielu innych krajach.

W dniu 19 września zdewalu-

owały swe waluty następujące kraje: Norwegia, Dania, Indie, Australia, Afryka Południowa, Nowa Zelandia, Ceylon, Izrael, Egipt, Egipt, Finlandia, Holandia. Oczekuje się lada chwila dewaluacji w

Szwecji, Austrii, w Niemczech Zachodnich, w Argentynie, Grecji, Pakistanie, Hiszpanii i Portugalii.

We Francji zwołano nadzwyczajne posiedzenie rządu, na którym omówiona będzie ewentualność dalszej (czwartej z kolei) dewaluacji franka. Również we Włoszech odbędzie się nadzwyczajna narada rządu w tej samej sprawie.

## Oświadczenie ministra skarbu

w sprawie kursu walut

WARSZAWA, 19.9. — Minister Skarbu Konstanty Dąbrowski złożył przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej następujące oświadczenie:

W związku z dewaluacją funta szeregu innych walut krajów kapitalistycznych stawki przeliczeniowe dla dewiz tych krajów zostaną odpowiednio obniżone.

Narodowy Bank Polski oraz inne Banki dewizowe otrzymały polecenie stosowania przy kupnie funta ang. zamiast dotychczasowej stawki złotych 1.608 za 1 funt angielski stawkę złotych 1.117 oraz przy sprzedaży zamiast zł 1.616 stawkę złotych 1.123.

Również stawki przeliczeniowe dla innych walut zdewaluowanych zostaną odpowiednio obniżone i do-

stosowane do dokonanych dewaluacji.

Decyzje powyższe są konsekwencją systematycznie prowadzonej przez rząd polski polityki stałej wartości złotego polskiego.

## W pościgu za wojskami Kuomintangu

PEKIN, 19. 9. W pościgu za cofającym się w popłochu nieprzyjacielem, chińskie wojska ludowe zajęły szereg nowych miast w prowincjach Kansa, Ningsia i Czingha. Zdobyto m. in. ważne miasta Czung-Ning, Kulang i Tatung. Wspomniane prowincje znajdują się na zachodnich obszarach Chin, graniczących z Tybetem.

## Giełdy nieczynne Transfer wstrzymany

WŁOCHY	HISZPANIA i PORTUGALIA	ANGLIA
Rzym, 19.9. W związku z dewaluacją funta, rząd włoski wstrzymał wypłaty z kont zagranicznych. Giełda jest chwilowo zamknięta.	Paryż, 19.9. Z Hiszpanii i Portugalii donoszą o chwilowym zamknięciu giełdy i zawieszeniu wypłat z kont zagranicznych.	London, 19.9. Giełda jest nieczynna. Analogiczne decyzje zapadły w krajach imperium brytyjskiego.
BELGIA	NIEMCY ZACHODNIE	FRANCJA
Bruxela, 19.9. — Za graniczne konta zostały chwilowo zablokowane. Giełda jest tymczasowo nieczynna.	Frankfurt 19.9. Wypłaty z kont zagranicznych zostały chwilowo wstrzymane, giełda jest nieczynna.	Paryż, 19.9. — Rząd francuski postanowił za wszelką cenę odwołania wolny handel złotem oraz walutami zagranicznymi. Giełda paryska była w poniedziałek zamknięta.

## Komunikat

W dniu 20.9. br. o godz. 18.30 odbędzie się w Łódzkim Komitecie PZPR w Wydziale Propagandy, Kultury i Oświaty plenarne posiedzenie Łódzkiej Komisji szkoleniowej, na które winni przybyć obowiązkowo wszyscy członkowie Komisji.

Wydział Propagandy, Kultury i Oświaty KŁ PZPR

# Tito i Rankovic opracowali

## razem z Amerykanami plan puczu przeciwko Republice Węgierskiej

(Dokończenie ze str. 1)

Po uzupełniających zeznaniach Brankowa, Rajk oświadcza na pytanie prokuratora, że węgierska grupa trockistowska we Francji współpracowała ściśle z taką jugosłowiańską grupą, która była najliczniejsza.

Wśród przebywających tam emigrantów-troctystów wywiady amerykański i angielski rozwinęły ożywioną działalność. Na czele amerykańskiego biura wywiadu strategicznego (OSS) stał wtedy Allan Dulles. W ostatniej fazie wojny zdawał on sobie sprawę z tego, że wyzwolenie krajów środkowo-europejskich, a przynajmniej większej ich części, będzie dziełem Związku Radzieckiego. Allan Dulles postanowił więc zwerbować sobie agentów do roboty w tych krajach spośród elementów trockistowskich. Głównym jego współpracownikiem w tej akcji był Noel H. Field, obecny sekretarz poselstwa jugosłowiańskiego w Bukareszcie Misza Lompar, który już wtedy był szpiegiem amerykańskim i konsulem jugosłowiańskim w Marsylii Latinowicz.

Amerykani kontaktowali się również z innymi grupami emigranckimi.

Wiem na przykład — oświadcza oskarżony, że pozostawali oni w kontakcie z grupą emigrantów czeskich, na czele której stał niejaki Pawlik, z drobną grupą Niemców, której przywódcą był niejaki Politzer oraz z grupą emigrantów Polaków.

Oskarżony spotykał się później z Dullesem. Ten ostatni oświadczył mu bez ogródek, że w krajach wyzwolonych przez Związek Radziecki partie komunistyczne odgrywać będą decydującą rolę, wobec czego — jak podkreślił Dulles — szpiegzy amerykańscy muszą starać się dostać do tych partii. Rozmowa ta miała miejsce w listopadzie 1944 roku. Nie było między nimi różnic politycznych.

### Zeznaje Tibor Szönyi

Następnie na salę wprowadzony został czwarty z kolei oskarżony Tibor Szönyi, b. kierownik wydziału kadr Węgierskiej Partii Pracujących. Na pytanie przewodniczącego Tibor Szönyi oświadcza, że przysięga się do winy w całej rozciągłości. Szpiegiem amerykańskim został jesienią 1944 r.

Z kolei Szönyi, na pytanie przewodniczącego udziela wyjaśnień w sprawie roli Lompara:

— Wiedzieliśmy, że Lompar już w 1944 roku był łącznikiem między Tito a Dullesem. Chodziło o to by Tito odegrał na Bałkanach główną rolę w akcji przeciwko ZSRR.

Na dalsze pytania przewodniczącego Szönyi wymienia skład grupy którą zorganizował:

W końcu 1944 roku — opowiada oskarżony — Lompar wręczył nam wszystkie dokumenty, które były wystawione na nazwiska oficerów jugosłowiańskich, jak również list ministra spraw wewnętrznych w Belgradzie, stwierdzający że jesteśmy agentami wywiadu amerykańskiego. Field dał nam na drogę 4.000 franków szwajcarskich i przygotował nielegalne przekroczenie granicy szwajcarsko-francuskiej. W Marsylii u konsula jugosłowiańskiego Latinowicza

wręczono nam dalsze fałszywe dokumenty i list do misji jugosłowiańskiej w Bari. Latinowicz skontaktował nas z amerykańską misją wojskową. Otrzymałem od niej specjalny samolot, którym udaliśmy się do Belgradu. Tam zgłosiliśmy się do niejakiego Kovaczevicza. Otrzymałem od „OZNA” samochód i oficera do dyspozycji. Przez Nowy Sad i Subotice przybyliśmy na Węgry do Szegedynu, gdzie zniszczyliśmy nasze dokumenty.

Przewodnic.: a zatem stwierdza pan, że między wywiadem amerykańskim a jugosłowiańskim istniał ścisły kontakt?

Oskar.: Tak jest. Wszyscy Jugosłowianie, którzy udzielił nam pomoc, wiedzieli doskonale, że jesteśmy szpiegami amerykańskimi w jugosłowiańskim ministerstwie spraw wewnętrznych w Belgradzie oświadczone mi, abym wszelki materiał, przeznaczony dla Amerykanów przekazywał kierownikowi jugosłowiańskiej misji wojskowej w Budapeszcie Ciemilowi dla przekazania Dullesowi. Czasami kontakt między nami był taki ścisły, że trudno było zorientować się, gdzie kończy się wywiad amerykański, a gdzie zaczyna się jugosłowiański...

Oskarżony dodaje, że dla przekazywania informacji szpiegowskich z Węgier istniały trzy drogi. Bardzo ważne wiadomości przekazywano bezpośrednio do poselstwa amerykańskiego w Bernie.

### Spółka: Tito—Allan Dulles

Oskarżony Szönyi dowiedział się od Lompara, że między Tito a Dullesem toczyły się rozmowy w sprawie współpracy powojennej, której celem miało być prowadzenie dywersyjnej roboty przeciwko Związkowi Radzieckiemu oraz partiom komunistycznym. Tito miał odegrać przy tym na Bałkanach decydującą rolę.

Udało mu się — mówi Szönyi — zająć ważne stanowisko w partii komunistycznej. Wykorzystałem je, by obsadzić z kolei inne ważne stanowiska w aparacie państwowym członkami mojej grupy. Członkowie naszej grupy mieli werbować dalszych zwolenników i prowadzić propagandę antypartyjną. Na zajętych stanowiskach mieli oni jednocześnie pracować tak by mieć otwartą drogę do awansu.

Dane, które przesyłałem, odnosiły się do inflacji, do siły partii komunistycznej na Węgrzech oraz dotyczyły tajemnic politycznych i gospodarczych.

W dalszym ciągu Szönyi zeznaje, że z Rajkiem zetknął się poraz pierwszy w 1946 roku, kontakt ten nawiązany został za pośrednictwem wysłannika Dullesa, członka poselstwa węgierskiego w Szwajcarii Laszlo Bartoka. Od tej pory do maja 1949 roku, tj. do czasu aresztowania, Rajk, udzielał mu instrukcji i kierował jego robotą.

Przewodnic.: Jakże poczynił pan przygotowania do puczu i jaka była rola Rajka w tym puczu?

Szónyi: Ostateczny cel był zawsze ten sam. Zmieniła się tylko taktyka zależnie od sytuacji na Węgrzech. W pierwszym okresie, w latach 1945—

1946, gdy obok partii komunistycznej istniały elementy prawicowe, orientujące się na Amerykę, otrzymałem polecenie prowadzenia antypartyjnej roboty, i zorganizowania osób, które byłyby w tym pomocne. Po zjednoczeniu partii robotniczych i po zlikwidowaniu reakcji stało się jasnym, że taktykę należy zmienić. Do tej pory nie było mowy o użyciu siły — odtąd natomiast stało się oczywiste, że jest to jedyna droga.

### Plany belgradzkiej filii Amerykanów

Przewodniczący zapytuje, czy w rozmowie z Rajkiem była mowa o puczu.

Szónyi stwierdza, że w lutym 1948 r. Rajk wyuszczył mu szczegółowy planowany pucz, informując go równocześnie o swej rozmowie z Rankowiczem podczas pobytu Tito na Węgrzech. Po rezolucji Biura Informacyjnego Rajk oświadczył Szönyemu, że kontakt z Jugosławią musi być nadal utrzymany i że Jugosławię udzielił im pomocy, lecz że należy pracować ostrożnie i bardziej konspiracyjnie.

Tito i Rankowicz opracowali plan puczu razem z Amerykanami. Termin rozpoczęcia puczu miał być ustalony przez Tito, Rankowicza i Amerykanów.

## Nowa czarna Reichswehra w Niemczech Zachodnich

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W brytyjskiej strefie okupacyjnej znajdowało się w połowie 1949 roku w policji niemieckiej i innych jednostkach półwojskowych ponad 172 tysiące ustawowców andersowców i innych. W strefie amerykańskiej w różnych niemieckich jednostkach typu wojskowego i policji służyło około 250 tysięcy ludzi.

W sztabach tych zachodnio-niemieckich jednostek pracuje znaczna ilość b. hitlerowskich oficerów i generałów: np. były dowódca grupy armii na froncie wschodnim — Gunderian, b. szef sztabu armii niemieckiej — Halder, feldmarszałek Stumpr, obergruppenführer SS — Steiner i inni. Wiadomo powszechnie, że wśród generałów i oficerów znajdują się znani zbrodniarze wojenni.

Na kierownicze stanowiska policji niemieckiej i w paramilitarnych jednostkach stref zachodnich powołano oficerów b. armii hitlerowskiej oraz dowódców b. oddziałów karanych SS, SD i inne zbrodnicze elementy. Policja niemiecka w 3 zachodnich strefach okupacyjnych jest wyposażona w karabiny, broń automatyczną i karabiny maszynowe, a w wielu jednostkach jest broń artyleryjska i znaczne ilości pojazdów mechanicznych, dostarczone przez armie brytyjską, amerykańską i francuską. Jest to sprzęt i uchwały poczdamskie, zakazujące zarówno uzbrajania Niemiec bronią obcego pochodzenia jak i produkcji uzbrojenia w samych Niemczech.

Uzbrajając policję niemiecką i inne paramilitarne jednostki w Niem-

Plan puczu był częścią ogólnego planu Tito o federacji na Bałkanach z Tito jako premierem.

Słyszałem też od Rajka, że po puczu Węgry otrzymają pomoc gospodarczą od Amerykanów i zostaną przyjęte do ONZ, gdy Rajk zostanie premierem.

Z kolei oskarżony udziela wyjaśnień w sprawie swojej polityki kadr w węgierskiej partii pracujących. Polityka ta szła w kierunku, by elementy niezadowolone, karierowiczowskie i orientujące się na Zachód umieścić w aparacie państwowym.

Przewod.: Jakże były wasze plany w dziedzinie politycznej?

Szónyi: Jak mówił mi Rajk, chodziło o usunięcie wpływów partii i zastąpienie ich wpływami frontu ludowego, w którym warstwom średnim przypadłaby decydująca rola. Miano tu na myśl elementy kufackie. Miano zwrócić kapitalistom banki i fabryki, oraz zlikwidować stopniowo reformę rolną. Dalej zamierza no odizolować Węgry od Związku Radzieckiego i od krajów demokracji ludowej oraz przejść na stronę Amerykanów. Wiedzieliśmy, że może to nastąpić tylko stopniowo ze względu na wielką popularność Związku Radzieckiego wśród ludu węgierskiego.

Rozprawa trwa.

## Kronika sprzed dziesięciu lat 20.IX.1939 r.

Coraz więcej oddziałów polskich wyczerpanych ciągłą walką, pozbawionych amunicji, zaczyna składać broń.

Bitwa nad Bzurą została definitywnie zakończona. Do niewoli dostaje się w dniu dzisiejszym ok. 120 tys. jeńców. Oddziały niemieckie, za jeź dotychczas likwidowaniem okrążonych armii „Toruń” i „Poznań”, ruszają teraz śpiesznie w kierunku Warszawy.

Na stolicę w dalszym ciągu trwają systematyczne naloty bombowe i ostrzał poszczególnych części miasta przez ciężką artylerię. Na wszystkich odcinkach obrony mają miejsce lokalne ataki piechoty i czołgów. Nieprzyjaciół wstrzymuje rozpoczęcie generalnego szturmu, w nadziei, że uda mu się złamać obronę przy pomocy bombardowania.

Załoga twierdzy Modlin odrzuca koncentryczne ataki piechoty niemieckiej.

Armia „Kraków” pod dowództwem gen. Piskora składa broń, otoczona przez przeważające siły niemieckie w rejonie Tomaszowa.

Niemcy rozpoczynają rozstrzygające działania przeciwko oddziałom Morskiej Obrony Wybrzeża, zgrupowanym na półwyspie Helskim. Od morza trwa ostrzał artyleryjski przez pancerniki Schlesien i Schleswig-Holstein, jednocześnie od strony lądu rusza potężne natarcie piechoty, wsparte huraganowym ogniem artylerii. Ataki niemieckie zostają odparte, dzięki bohaterkiej postawie żołnierza, z dużymi stratami dla nieprzyjaciela.

wo-policyjne. Na tegorocznych jeśnennych manewrach w strefie amerykańskiej posługiwano się w szerokości rozmiarach niemieckimi jednostkami policyjnymi.

Stąły wzrost ilości oddziałów o charakterze wojskowym i szczególnie policji stanowi jeden z powodów znacznego deficytu w budżetach krajów Niemiec Zachodnich.

Wszystkie podane wyżej fakty dowodzą, że szum, podniesiony wokół policji ludowej w strefie wschodniej stanowi prowokację i jest obliczony na oszukanie opinii publicznej i odwrócenie jej uwagi od przygotowań wojskowych, przeprowadzanych w Niemczech Zachodnich pod kierownictwem anglo-amerykańskich podlegaczy wojennych. Podlegacze ci uparcie tworzą tam armie pachołków, która ma odegrać rolę mięsa armatniego dla realizacji celów agresywnego imperializmu amerykańskiego.

W dniu 18 września 1949 r. zmarł w Łodzi w wieku lat 38



**JAN ŻÓŁTOWSKI**

pozostawiając żonę i dwuletniego synka.

W Zmarłym tracimy wzorowego pracownika i dobrego kolegę. Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 16 z kościoła parafialnego w Konstancynie na cmentarz miejscowy.

DYREKCJA I PRACOWNICY Centrali Odpadków Użytkowych w Łodzi

## Defilada zbrodniarzy trwa

### Palfy i Brankow

(Od własnego korespondenta API dla „Dziennika Łódzkiego”)

Budapeszt, we wrześniu.

...a więc ten krapy osobnik o krwistym karku i twarzy przedwojennego zupaka, który stoi właśnie na baczności przed stołem sędziowskim — to były oficer faszystowskiej armii Horthy'ego, później oszust, który próbował wprowadzić w pole demokrację węgierską, wkładł się w jej zaufanie, zdobył wysokie stanowisko w armii ludowej i zamierzał oddać ją na służbę Tito dla obalenia władzy ludu w Republice Węgierskiej.

Ten skrót kariery życiowej i planu Palfy'ego jest może zbyt uproszczony — ale obawiam się, że tak sobie to właśnie, w sposób aż nadto prosty, wyobrażał ten były generał o mentalności faszystowskiego żołdaka. Przynajmniej w ten sposób świadczą o nim jego własne zeznania.

Posunięciami Palfy'ego kierowała bezpośrednio agencja tytońska czterech po kolei pułkowników wywiadu jugosłowiańskiego poświęcało mu swój czas dla przekazywa-

nia instrukcji. I widać, jak rozumiał Tito i jego macedawcy amerykańscy ciężkie, nierealne zadanie opanowania armii węgierskiej w walce o obalenie władzy ludu. Nie rozumiał tego tylko sam Palfy. Nic dziwnego, że mimo jego kilkuletniej wysiłków, by do korpusu oficerskiego nie dopuścić synów robotników, mimo wprowadzenia do kadry oficerskiej starych faszystów, mimo usiłowań w kierunku reakcyjnego prototyposkiego wychowania, szeregow — Tito i Rankovic — jak omalże się skarży Palfy — nie odwiercał tej armii i decydującą rolę w akcji oświadczył przewidzieli dla własnych, faszystowskich oddziałów, przybranych w manewry węgierskie.

Z całym cynizmem ale też z tępych nęskami opowiadał Palfy o opracowanym przez siebie planie puczu wojskowego.

W tym planie było zdawałoby się wszystko, jakie bataliony i gdzie uderzą, jakie punkty strategiczne zajmą, kogo wymordują — zapomniał tylko ten „strateg” faszystow-

ski w swoim obliczeniu o drobnośce — zapomniał o masie żołnierskiej i uczelnych oficerach, zapomniał o klasie robotniczej i masach ludowych, z którymi to wojsko związane jest tysiącami niemi, zapomniał o partii, która zbudowała wojsko ludowe i strzeże go, jak żenicy oka. I przegrał.

I to nie przeszkadza mu teraz na procesie pozardrościć smutnej sławy Rankowicza i przedstawić siebie również jako „Wielkiego agenta i prowokatora”. Kiedy mówi o swoich kontaktach z kierownikami wywiadu tytońskiego, dodaje: „Istota tych kontaktów było nie przekazywanie wiadomości, lecz kierowanie naszą robotą na tutejszym terenie”. Ale w kwadrans potem zapomina o bufonadzie i z wielkiego agenta wyłazi nędzna dusza małego szpiega: „Przeżywałem — przyznaje — jugosłowiańskiemu atakce wojskowemu dane o dyslokacji naszych wojsk, o sile ogniewej i uzbrojeniu jednostek o przemysle, mającym znaczenie obronne”.

Jeśli dotąd mieliśmy oświetlenie spisku tytońskiego od strony zwerbowanych agentów i zdrajców kraju, to zeznania rezydenta wywiadu jugosłowiańskiego w Budapeszcie, Brankowa, pozwalają spojrzeć na całą sprawę od strony bezpośrednich kierowników i organizatorów

sieci dywersyjno-szpiegowskiej, od strony sztabu Tito.

Brankow, zapatrzony w Tito jak w tęczę, był mężem zaufania na terenie Węgier tego herszta bandy. Toć i dziś jeszcze w długim wywodzie, wielokrotnie wracając do tego tematu, usiłuje tłumaczyć się przed nami, dlaczego długo opierał się na katem Rankowicza, który zlecił mu pozorne przyłączenie się do uchwały Biura Informacyjnego dla celów prowokatorskich. Toć i dziś jeszcze nie umie dla tego swego kroku znaleźć innego określenia jak słowo zdrada.

Toteż człowiek ten posiadał bezwzględnie zaufanie Tito i Rankowicza i umie wiele opowiedzieć na temat ich planów wobec Węgier i wobec innych krajów demokracji ludowej i wobec ZSRR, na temat anglosaskich sprężyn belgradzkiej klitki, na temat rodowodu współpracy tytońsko-anglosaskiej.

Jeż to razy w okresie ostatniej wojny radziecko-niemieckiej zadziwiał niejednego fakt, że partyzantka jugosłowiańska była jedynym podziemnym ruchem ludowym, któremu Anglosasi udzielałi tyle trockolowej uwagi i który oficjalnie uznawali. Kiedy dziś Brankow odślania kulisy działalności anglosaskich misji wojskowych w ówczes-

nym sztabie Tito, pojmuje każdy, że to nie sympatia dla bohaterkiego ludu jugosłowiańskiego kierowała generałami Mac Clay'em, Rankowiczem, Churchillem i całą chmurą angielskich i amerykańskich oficerów wywiadu — ale konkretne zadanie paraliżowania walki partyzanckiej i przede wszystkim uwicia na tym terenie swojej agencji. Brankow sypie na ten temat dowodami.

W swoim legowisku, wśród swoich bandyci nie mają zwyczajnie krapować się. Toteż w licznych rozmowach i odprawach belgradzkich Rankovic, Džilas i Kardel bez skrupowania odsianiali wobec swojego zaufanego istotne cele i plany „starego” — jak nazywali między sobą Tito. Zeznania Brankowa odsianają z jeszcze większą jasnością, niż wczorajsze zeznania Rajka, plany Tito — czynnicze kontrewolucyjne, jeśli chodzi o samą Jugosławię, a imperialistyczne i kolonialne, jeśli chodzi o kraje demokracji ludowej.

I nie ulega wątpliwości, że proces Rajka, demaskujący prawdziwe oblicze i cele agencji belgradzkiej jest potężnym ciosem, wymierzonym w cały obóz podlegaczy wojennych. Nie ulega wątpliwości, że jest on również poważnym sukcesem światowego obozu pokoju.

Henry Werner.

# Nie o przyjemność, lecz o pomoc w leczeniu chodzi lekarzom w Państwowym Szpitalu w Kochanówce

Z estrady ładnie udekorowanej kwiatami dobiegają dźwięki orkiestry. Na ławkach rozstawionych pomiędzy drzewami siedzą ludzie w szarych ubraniach, śledząc przebieg koncertu. Na wszystkich twarzach widać głębokie przejęcie. Nikt by nie uwierzył, że mamy do czynienia z pacjentami Państwowego Szpitala dla Umysłowo i Nerwowo Chorych w Kochanówce.

Na estradzie koncertuje zespół Teatru „Lutnia”. Wypada podkreślić piękną inicjatywę Wydziału Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego, który urządzając koncerty w różnych szpitalach w naszym mieście dostarcza chorym tak potrzebnej im rozrywki.

Krótką przerwą w koncercie. Prosimy ordynatora szpitala dr. Wiktora Pieskowa o parę słów na temat samego szpitala.

— W szpitalu naszym — mówi dr. Pieskow — przebywa obecnie około 500 chorych. Większość z nich to schizofrenicy oraz cierpiący na różnego rodzaju psychozy. Dość duży procent stanowią również alkoholicy.

— Jak wyglądają możliwości wyleczenia chorych przy obecnym stanie nauki? — pytamy.

— O ile weźmie się pod uwagę nasze możliwości sprzed piętnastu laty tj. przed wynalezieniem nowych środków lecznictwa, to trzeba przyznać, że poprawa jest olbrzymia. Poprzednio udawało się wyleczyć zaledwie 10—15 proc. chorych. Obecnie blisko 50 proc. wszystkich pacjentów opuszcza szpital po zupełnym wyleczeniu. Nieuleczalnie chorzy stanowią jedynie 10 proc. Pozostałi wychodzą ze szpitala-przynajmniej zaleceni.

Głośne oklaski widowni przerywają nam na chwilę.

Zapowiedziano występy p. Kuleszy z teatru „Lutnia”, który ma odśpiewać parę pieśni. Po chwili ciągłymi dalej naszą rozmowę.

— Czemu przypisać tak radykalną zmianę w lecznictwie umysłowo i nerwowo chorych? — pytam doktora.

Doktor Pieskow wyjaśnia: — Główna zasługa trzeba przypisać za-

stosowaniu wstrząsów elektrycznych i insulinowych. Zastrzyki insulinowe powodują odczyszczenie organizmu po czym chory wpada w głęboki sen trwający około 45 minut. Budzi się go za pomocą cukru dawanego doustnie, lub w formie zastrzyku. Zabieg taki musi być oczywiście wielokrotnie powtarzany.

— Pytamy się jeszcze o leczenie alkoholików.

## Spotkanie J. Meissnera z czytelnikami w łódzkim „Czytelniku“

W niedzielę w sali „Czytelnika” odbył się wieczór literacki znanego autora powieści lotniczych, Janusza Meissnera.



Przepiękna sala „Czytelnika” miłośnikami Meissnera, żywo reagowała na krótkie omówienie tematu lotnictwa, a następnie rzęsistymi oklaskami nagrodziła odczytane przez niego dwa barwne i pełne humoru fragmenty z powieści — „MS Wiktorii pionie” i „Na afrykańskim szlaku”.

Najbardziej bezpośrednią i serdeczną więź ze swymi czytelnikami nawiązał autor w części końcowej wieczoru, kiedy to dowcipnie odpowiadał na stawiane mu pytania. Zarejestrowaliśmy kilka pytań i odpowiedzi.

— Czy pan obecnie lata? — pada z sali pytanie.

— Tak — odpowiedział Meissner — lecz latam już tylko dla przyjemności i wyłącznie na aparatach szybowcowych, bo latać z silnikiem to żadna sztuka.

— Co pan pisze ostatnio?

— Listy do wydawcy, by przysłał zaliczkę.

— Ile w ciągu roku może pan napisać?

— Moja produkcja — to tom nowel i jedna powieść rocznie, ale tą „normę” zwiększam z nakazu szefa. A mam dobrego szefa. — On mi wytacza czas do pracy i wypoczynku, i jest nim niejaki Janusz Meissner.

— Co jest panu potrzebne do twórczenia?

— Dużo papierosów, miękki fotel i czarna kawa.

— Którą ze swych książek najbardziej pan lubi?

— Zawsze tę następną, którą napiszę.

— A jaką ostatnią pan napisał?

— Jest to książka, która kosztowa-

— Pod tym względem sprawa wygląda poważnie. Szpital leczy w zasadzie z przypadłości powstających na tle stałego nadużywania alkoholu. Kuracja, która by pozwoliła na zupełne wyleczenie samego nałogu jest dość długotrwała, tym bardziej, że w kraju odczuwa się brak odpowiednich lekarstw. Obecnie w Warszawie zawiązuje się główny Komitet do Walki z Alkoholizmem, który będzie miał za zadanie skoordynowa-

nie wysiłków poszczególnych komitetów. O małej dynamice dotychczasowej akcji świadczy fakt, że z ogromnej sumy przeznaczanej przez PMS na walkę z alkoholizmem w ub. roku jedynie 1/18 części została obrócona na ten cel.

Wielką trudność dla szpitala w Kochanówce przedstawia dostarczenie rozrywki chorym. Jak pracą, tak wszelkiego rodzaju rozrywki stanowią nieodzowny atrybut leczenia. Zarząd szpitala nie rozporządza jednak odpowiednimi funduszami w celu przeprowadzenia choćby radiofonizacji pawilonów. Dobrze by było, gdyby tą sprawą zainteresował się nasz SKRK. Nie chodzi tu przecież wyłącznie o przyjemność, lecz przede wszystkim o pomoc w leczeniu chorych. Sprawa ta zasługuje więc tym bardziej na poparcie.

ZJK

## II dzień obrad Zjazdu Przeciwgruźliczego w Łodzi

W sali Centralnej Szkoły PZPR w Łodzi toczyły się wczoraj w dalszym ciągu obrady IX Polskiego Zjazdu Przeciwgruźliczego.

Cały dzień obrad wypełniły całkowicie referaty i dyskusje nt. zastosowania streptomycyny w walce z gruźlicą.

Dr. Włodzisław Kurylowicz (Warszawa) w obszernym referacie zapoznał uczestników zjazdu z wpływem streptomycyny na prątkę gruźlicy. Dr. Janina Misiewiczówna (Warszawa) podzieliła się bogatym doświadczeniem z zastosowania streptomycyny przy leczeniu gruźlicy u dorosłych, a dr. Karol Jensch (Poznań) — u dzieci. Referat dr. Stefana Chodkowskiej (Warszawa) p.t.

Badania anatomopatologiczne u leczonych streptomycyną oraz obserwowana dyskusja na temat poruszonej w referatach zakończyły drugi dzień obrad.

(4b)

## Sprostowanie

Do naszego artykułu we wczorajszym Nr — na str. 3 „Przyjaźń i życie” włączyliśmy błąd drukarski. Modernizacja urządzeń rybar polskich pozwala na obsługę 10 krosien przez 1 pracownika, a nie 110, jak wydrukowano. Na razie nawet najbardziej dogłębne plany nie przewidują podobnego rekordu. (TOL).

## Z niedawnej przeszłości

### Fakty, które przygotowały II Wojnę Światową



Foto „API”  
Hitlerowskie Niemcy łatwo do gadywały się z Anglią. — Minister spraw zagranicznych Rzeszy — Ribbentrop podczas przyjaznej rozmowy z lordem Halifaxem i księciem von Koburg. Działo się to w Londynie 3 grudnia 1937 roku.

**Budujmy szybciej, taniej, lepiej!**

## Winogrona węgierskie i bułgarskie wkrótce w sklepach PCH i spółdzielniach

Państwowa Centrala Handlowa sprowadziła do Łodzi większy transport owoców południowych. Wśród nich znajdują się arbuzy w cenie 105 zł za kg, które można już nabyć w sklepach PCH i w PSS. Wkrótce mają nadejść do Łodzi transporty winogron bułgarskich, które będą sprzedawane w cenie 385 zł za kg. W dalszej kolejności przewiduje się sprowadzenie winogron z Węgier.

## Zgłaszanie zachorowań

Wydział Zdrowia Zarządu Miejskiego w Łodzi zawiadamia, że obowiązkiem zgłaszania przypadków zachorowań lub śmierci na choroby zakaźne, przewidziane przez odpowiednią ustawę o zwalczaniu chorób zakaźnych, rozciąga się również na przypadki zachorowań lub śmierci na: gorączkę białą (leptospirosis) i ostre zapalenie jelit u dzieci w wieku do lat 2 (enterocolitis infantum).

Kiejstuta Bacewicza, profesora Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej i dyrektora Państw. Średniej Szkoły Muzycznej w Łodzi, znanego kameralistę i akompaniatora, udaje nam się „złapać” w przerwie między jednym a drugim egzaminem dla kandydatów na słuchaczy łódzkiej uczelni muzycznej. W krótkich słowach wyrażamy chęć zapoznania się z wrażeniami profesora z odbytej niedawno przez niego 20-dniowej podróży artystycznej po ZSRR.

Podróż po ZSRR — rozpoczyna prof. Bacewicz — odbyłem jako uczestnik 8-osobowej ekipy, złożonej z wybitnych artystów polskich — muzyków i śpiewaków. Celem naszym było zaprezentowanie społeczeństwu radzieckiemu naszych osiągnięć twórczych odwołujących się do dziedziny muzyki, jak też nawiązanie kontaktów ze społeczeństwem radzieckim i jego artystami.

— Wspomniał pan Profesor o nawiązaniu kontaktów. Z kim je zdołał pan nawiązać?

— Żałujemy niezmiernie, że nasza podróż artystyczna wypadła w okresie kanikułu letnich, co uniemożliwiło nam nawiązanie kontaktu z wieloma znakomitościami radzieckimi w dziedzinie sztuk. Jednakże weszliśmy w kontakt z Wszechzwią-

# Nasze kontakty muzyczne z ZSRR

Rozmowa z prof. Kiejstutem Bacewiczem

komowym Komitetem dla Spraw Sztuki w Moskwie, z Komitetem dla Spraw Sztuki Republiki Ukrainiejskiej, z państwowymi filharmoniami — moskiewską, kijowską, charkowską i leningradzką oraz z szeregiem wybitnych artystów i działaczy. M. in. w Kijowie zawarliśmy znajomość z kompozytorem Filipienko, sekretarzem Związku Kompozytorów Ukrainy, laureatem nagrody stalinowskiej. Ten za naszym pośrednictwem przekazał Związkowi Kompozytorów Polskich serdeczne pozdrowienia, życzenia owocnej pracy twórczej i obiecał dostarczyć naszemu Związkowi w Warszawie materiały nutowe, dotyczące twórczości ukraińskich muzyków. W Kijowie również, korzystając z zaproszenia, spędziliśmy kilka niezapomnianych godzin w towarzystwie naszej znakomitej rodaczki Wandy Wasilewskiej i jej męża Korniejczuka, znanego literata i przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Ukrainiejskiej. Korniejczuk to niezwykle interesujący człowiek, ce-

chuje go bystrość umysłu, szerokość horyzontów i z tym większym zadowoleniem przyjeśliśmy jego zapowiedź przyjazdu do Polski w jesieni br. Ma on w czasie pobytu u nas wygłosić cykl prelekcji na temat realizmu socjalistycznego w sztuce.

— Interesuje nas bardzo, p. Profesorze, poziom kulturalny muzykalnej publiczności radzieckiej.

— Wprawdzie audytorium robotnicze nie jest mi obce — odpowiada profesor — gdyż pracując w Łodzi, często biorę udział w koncertach organizowanych przy zakładach przemysłowych, to jednak nie mogę oprzeć się chęci podzielenia się wrażeniami, jakie odniosłem z naszego koncertu, który daliśmy w Pałacu Kultury przy fabryce samochodów „ZIS”. Gdy się znalazłem na deskach estrady koncertowej tego pałacu, ogarnęło mnie prawdziwe wzruszenie. Wyrobienie muzyczne słuchacza radzieckiego jest bardzo wysokie. Ów czynny stosunek zwykłego stu-

chacza do zagadnień muzycznych mogliśmy obserwować na każdym kroku, a przejawiał się on w ciekawych i ciekawych pytaniach na tematy fachowe, kierowanych po koncercie pod adresem wykonawców.

— Może p. prof. scharakteryzuje nam zasadnicze cechy obywatelskie ludzi radzieckich, jakie najbardziej zwróciły pana uwagę?

— Główną cechą jest głęboki patriotyzm, a faktem w pełni dokonanym — jednolitość ideologiczna społeczeństwa; obcą im jest atmosfera burżuazyjnego sobkostwa i zapamiętania się we „własne podwórko”. Na każdym kroku spotykałem się z silnym poczuciem odpowiedzialności za całość spraw Związku Radzieckiego i wszędzie odczuwałem atmosferę wyjątkowej pracy, przesiąkniętej wielkim dynamizmem pracy dla przyszłości. Stwierdzić muszę również wysoką pozycję społeczną kobiety, jej awans społeczny i całkowite zrównanie w prawach z mężczyzną.

## Po prostu

### Ali Baba i 40 rozbójników

Co może sprawić jedna nieważna bajka, mogą sprawdzić ci, którzy udadzą się w godzinach popołudniowych do kina „Bałtyk”.

Patrząc na tłum ludzi, z zaleczeniem w oczach cisnących się do kasy, człowiek nabiera przekonania, że film tam wyświetlany musi należeć do rzędu cudów X Muzy XX wieku. Przy bliższym zbadaniu sytuacji okazuje się, że jest to ekwivalent najklasycyjszej smętny „made in Hollywood”. Artystki występujące w tym filmie sprawiają wrażenie modelek od Harrodsa, a kostiumy ich stanowią przykład elegancji A. D. 1949. Wszystko to zabarwiono walką o odzyskanie władzy królewskiej dla dobra ludu (sic!)

Taki film jest powodem, że ludzie mdleją w łoku a kasjerki z niepokojem czekają kiedy napierający tłum rozwali kasy.

Dobrze by jednak było, żeby kierownictwo kina zwróciło się o skuteczniejszą pomoc do milicji, tym bardziej, że dotychczasowa nie może opłonić sytuacji. Sceny, jakie miały miejsce wieczorem ub. niedzieli nie powinny się powtórzyć.

(ZK)

## Mięso i wędliny

W bież. tygodniu od 21—24.9. br. włącznie zapotrzebowanie na mięso wędliny na następujące odcinki bonów tuszowanych i kuponów kontrolnych.

Bony tuszowe, z m. września kat. PR R: na odc. Nr 14 1 kg mięsa i 0,40 kg wędliny.

Kupony kontr. z m. września kat. R: na odc. Nr 17 0,40 kg wędliny

Bony tuszowe z m. września kat. PR S:

- na odc. Nr 11 0,40 kg mięsa
- na odc. Nr 12 0,20 kg wędliny.
- Kupony kontr. z września kat. PR: na odc. Nr 24 0,40 kg mięsa
- na odc. Nr 25 — 0,20 kg wędliny.
- Nie posiadający bonów tusz. i kuponów kontr. mogą zapotrzebowanie w kasjerwie mięsnej w śróde 21 bm. w następujących sklepach spożywczych:
- Sklep 449 — Leszczowa 2
- 447 — Pabianicka 59
- 448 — Rudzka 59
- 525 — Pabianicka 6
- 434 — Rzgowska 147
- 518 — Rzgowska 35a
- 250 — Napiórkowskiego 33
- 524 — Przędzalniana 91
- 464 — Armii Czerwonej 13
- 330 — Księży Młyn 14
- 528 — Stalina 63
- 517 — Kilińskiego 143
- 235 — Narutowicza 19
- 184 — Nowobki 61/62
- 516 — Narutowicza 73
- 440 — Pogorzelska 51
- 352 — Plac Kościelny 6
- 457 — Wojska Polskiego 40
- 435 — Piwna 49
- 433 — Limanowskiego 121
- 520 — Limanowskiego 86
- 247 — Zgierska 183
- 285 — II Listopada 10
- 521 — Śródmiejska 68
- 441 — Gdańska 72
- 526 — Kątna 54
- 436 — Felsztynskiego 13
- 403 — Zawiszy 26
- 533 — Abramowskiego 19.

Z uwagi na niedostateczny w m. wrześniu nasycenie rynku mięsem, dokonana będzie w obrocie wolno-rynkowym (bez bonów i kuponów kontrolnych) we wszystkich sklepach PSS oraz sklepach CZPM sprzedaż słoniny w ilości 0,50 kg lub smalcu 0,25 kg na osobę.

Wydział Handlu przypomina, że we wszystkich sklepach masarskich sprzedawane jest mięso i wędliny wyprodukowane w ciągu całego dnia bez przerwy obwodowej. Winni dostosowania się do tego polecenia będą do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

— co nie jest pustym dźwiękiem, lecz faktem dokonany. Żeby nie być gołosłownym, choć powołaj — jako przykład — drogą życiową Złoty Radimowny Achmedowej, którą poznaliśmy w Kisłowodzku. Jeszcze w r. 1928 chodziła ona w czarczafie i miała naprawdę zamknięte oczy na przejawy życia współczesnego. Dziś ma ona za sobą dwa fakultety i jest naczelnym lekarzem wielkiego sanatorium. Przykład inny — to pełna osobistego uroku, Anna Iwanowna Samojlenko. Ta kobieta, mimo młodego wieku, od kilku lat piastuje od powiedzialne stanowisko dyrektora Państwowej Filharmonii w Charkowie i cieszy się powszechnym uznaniem.

— Czy jest p. prof. zadowolony z odbytej podróży po ZSRR? — pytamy, kończąc rozmowę.

— Z podróży jestem bardzo zadowolony i cieszę się, że mogłem własnymi oczyma oglądać wspaniałe osiągnięcia gospodarcze i kulturalne Związku Radzieckiego. Jestem przekonany, że zawiązane przez nas w czasie obecnej podróży nici przyjaźni między artystami radzieckimi i polskimi, będą się stale wzmacniały. Że nasza współpraca da jak najlepsze wyniki.

Z. N.

O Drużynowe Mistrzostwo Okr. Łódzkiego i wejście do Ligi Pań-

stwowej w zapasach, ZS „Gwardia” i L.K.S. „Włókniarz” prowadzą jednakową ilość spotkań 4:12 (13,37).

Wyniki ostatniego spotkania LKS Włókniarza — Boruta Zgierz przedstawiają się następująco:

w. musza — Balwicki LKS Wł. — otrzymuje walkowerem z powodu braku przeciwnika.

w. kogucia — Motylski LKS Wł. — Leszczyński H. Boruta — Zgierz zwycięża na punkty 2:1 Leszczyński (junior).

w. piórkowa — Klemberg LKS Wł. — Wolski — Boruta po żywej walce zwycięża 2:1 Klemberg.

w. lekka — Kulesza LKS Wł. — Stolarek Boruta były mistrz Polski Kulesza zwycięża już 2:22 rzutem przez biodro.

w. p. średnia — Kubat J. LKS Wł. — Leszczyński St. Boruta (senior) lepszy technicznie Kubat zwycięża silniejszego przeciwnika przez biodro w 4:20.

w. średnia — Rasala R. LKS Wł. — Cichowski Boruta więcej opanowany od Rasala, już w 2 min. kładzie na łopatkę przez złamanie mostu.

w. p. ciężka — Pawlicki LKS Wł. — Chojnacki Boruta. Spotkanie to dało publiczności dużo humoru, gdyż Pawlicki małego wzrostu, sięgając zaledwie Chojnackiemu do piersi, nie mógł dać rady młodemu Zgierzaninowi, który stawiając pierwsze swe kroki, zwycięża w 7:41 min.

w. ciężka — Gliński LKS Wł. — otrzymał walkowerem.

Zwyciężył w punktacji ogólnej LKS Włókniarz 6:2 (19:6).

W II rundzie wyznaczono następujące terminy:

25. 9. 49 w Zgierzu Boruta — ZS Gwardia.

2. 10. 49 w Łodzi LKS Wł. — ZS Gwardia.

9. 10. 49 w Łodzi LKS Wł. — Boruta.

22. 9. 49 LOZA organizuje spotkanie czołowych zawodników na Odbudowę Warszawy prawdopodobnie w sali YMCA. Wyznaczeni zostali następujący zawodnicy:

w. musza — Kozłowski — Kauczerwa Stasiak LKS Wł.

w. kogucia — Nowak z Gw. — Leszczyński Boruta rez. Plewiński.

w. piórkowa — Motylski LKS Wł. — Wolski Boruta — Klemberg LKS Wł.

w. lekka — Rosiak Gw. — Stolarek Boruta — Przybylak.

w. p. średnia — Pawlicki LKS Wł. — Cichocki Boruta — Kawał Gw.

w. średnia — Tallon LKS Wł. — Krómer Gw. — Kubat M. LKS Wł.

w. p. ciężka — Mielczarek LKS Wł. — Chojnacki Boruta.

w. ciężka — Miskiewicz Gw. — Stachowski LKS Wł.

# Włókniarze otwierają halę sportową

## Uroczysta Akademia odbędzie się w sobotę

Dotychczasowa szopa przy ul. Armii Czerwonej 82 zwana halą sportową przekształca się w piękny budynek.

Jeśli poprzedni budynek nazywaliśmy halą sportową, to obecny nazwać możemy z czystym sumieniem — pałacem sportowym.

Budynek ten powstał w mgnieniu oka. Mało kto się spodziewał, że Zrzeszenie Sportowe Włókniarz potrafi w tak szybkim iście rekordowym tempie zakończyć dosyć skomplikowane prace nie tylko ciesielsko-stolarskie, ale ziemne, elektryczne, malarskie, a nawet tapicersko-dekoracyjne.

Byliśmy wczoraj na Widzewie i przyglądaliśmy się raz jeszcze tej hali. Robi ona miłe wrażenie. Sa oczywiście pewne małe niedociągnięcia, ale nie można było ich usunąć ze względów technicznych, i tak np. szatnie dla zawodników znajdują się na zewnątrz hali, zawodnicy będą więc musieli wchodzić na salę przez wejście główne. Z najgorszych, a tym samym i najtańszych miejsc widoczność będzie miejscami utrudniona przez filary, ale na to nie ma rady.

Aparatura radiowa jest już czynna. Megafony są dobre; melodia tanga rozlega się nie tylko w hali, ale przedostaje się również na ulicę.

W podziemiach hali jest własna „elektrownia”. W razie wiecej zepsucia się światła miejskiego w hali nie zapanują egipskie ciemności.

Hala posiadać będzie 6 telefonów. Tym razem będą mieli raj dziennikarze, którzy bezpośrednio z hali będą mogli podawać wyniki imprez sportowych.

Dlaczego piszemy tak szczegółowo o tej hali. Przede wszystkim dlatego, że mogą być z niej dumni włókniarze Łódzcy. Przede wszystkim dla-

tego, że hala ta nie tylko ułatwia życie sportu łódzkiego, ale i organizowanie w sezonie jesiennym i zimowym publicznych koncertów, widowisk, popisów grup baletowych, wieców itp. Jest to druga pod względem rozmiarów hala sportowa w Polsce.

W najbliższą sobotę 24 bm. o godz. 19 włókniarze organizują Uroczystą Akademię Sportową.

Na program tej Akademii złoży się m. inn.: powitanie gości, przemówienia przedstawicieli Władz i Urzędów, popis orkiestry detej PZPB Nr 1 w Łodzi, recytacje zawodni-

ków, występ chóru rewelersów PZP Odzież Kraków, występ baletu PZP Nr 2 w Łodzi, pokazy walk bokserskich, pokazy zapasnicze, oraz gimnastyka na przyrządach.

Program jest bogaty i ci, którzy przybędą w tym dniu do hali spędzą na pewno przyjemnie kilka godzin.

Dzień otwarcia hali jest wielkim świętem sportowym nie tylko włókniarzy, ale całej Łodzi. W dość krótkim okresie nastąpiła reorganizacja życia sportowego. Okazuje się, że pionierzy patrzenia dobrze pracują, skoro powstają poważne inwestycje sportowe nie tylko w Łodzi, ale i na terenie całej Polski.

Będąc w hali rozmawialiśmy z przedstawicielami Zrzeszenia Sportowego „Włókniarz”.

— Na tym nie poprzestaniemy. Budujemy przecież na Zjednoczonych basen pływacki. Podpisaliśmy z przedsiębiorcą umowę, że w maju 1950 r. rozszerzony zostanie stadion LKS.

A teraz jeszcze jedna bomba sportowa: niebawem zamierzamy przystąpić do budowy szczytowego lodowiska w Łodzi. Łódź doczeka się więc jeszcze jednej inwestycji na miarę europejską. Sztuczne lodowisko powstanie prawdopodobnie na terenie dawnego boiska Zjednoczonych przy ul. Kilińskiego.

Wierzmy, że włókniarze potrafią wykonać swój plan przed terminem.

## Jeden z największych stadionów świata powstaje w Leningradzie

Związek Radziecki stworzył ogromne możliwości dla rozwoju kultury fizycznej narodu. Kultura fizyczna stała się organicznym składnikiem kultury socjalistycznej i poważną dziedziną państwowego i społecznego życia. W tym tkwi źródło wielkich sukcesów sportu radzieckiego, ogarniającego miliony ludzi.

Troska rządu i społeczeństwa radzieckiego o rozwój fizyczny młodzieży przejawia się między innymi w rosnącej z roku na rok liczbie stadionów, baz sportowych, pływalni. Dzięki temu radzieccy sportowcy corocznie — od szeregu lat — ustalają nowe rekordy światowe. W pierwszej połowie 1949 r. wnieśli 150 poprawek do tablicy rekordów ZSRR.

Daleko poza granicami Związku Radzieckiego słynie stadion moskiewski „Dynamo” — największy stadion

w kraju. Jest to całe miasto sportowe. Trybuny jego mieszczą ponad 70.000 widzów.

### Dziesiąte zebranie piłkarzy

Niniejszym wyznacza się na dz. 20 września 1949 godz. 18 w lokalu Zw. Zaw. Pocztowców, Al. Kościuszki 39, konferencję z przedstawicielami wszystkich klubów z terenu ŁOZPN, poświęconą aktualnym sprawom sportowym. Między innymi poruszone zostaną następujące zagadnienia:

1. Czy organizacja I Klasy Państwowej zdała egzamin?
2. Czy II Klasa Państwowa ma rację bytu?
3. Czy międzymiastowe spotkania są wskazane?
4. Czy mają cel rozgrywki o puchar i zawody międzyokręgowe?
5. Czy byłoby wskazane wprowadzenie rozgrywek o puchar RP z udziałem wszystkich drużyn wszystkich klas?
6. Jak przeciwdziałać zaciętrzeniu lokalnemu i klubowemu, które doprowadzają do interwencji czynników postronnych?

Ze względu na obszerny materiał dyskusyjny konferencji i konieczność ograniczenia jej w czasie Zarząd ŁOZPN prosi, aby przedstawiciele poszczególnych klubów zacytowane powyżej zagadnienia opracowali wcześniej przybywając na konferencję już z przygotowanym materiałem i konkretnymi wnioskami.

Delegaci klubów na konferencję winni być zaopatrzeni w upoważnienia swych klubów.

Niedługo sławę tego stadionu zaimają inny stadion w Leningradzie, którego budowę właśnie kończą. Będzie to jeden z największych stadionów świata.

Leningradzki stadion, który będzie nosił imię jednego z najwybitniejszych działaczy państwa radzieckiego Siergieja Kirowa, obliczony jest na 100.000 widzów. W centrum znajdować się będzie boisko piłki nożnej, 400-metrowa bieżnia, boisko lekkoatletyki. Stadion znajduje się nad zatoką Pińska, w jednej z najpiękniejszych dzielnic Leningradu. Autorem projektu stadionu jest akademik — architekt A. Nikolski.

W wielu innych miastach i osiedlach robotniczych Związku Radzieckiego budowane są nowe stadiony sportowe.

Organizacje Komsomolu podjęły współzawodnictwo w szerzeniu kultury fizycznej w kraju. Zobowiązały się one do wybudowania w roku bieżącym 1350 stadionów, 450 basenów, 70.000 boisk sportowych. Nadchodzące meldunki świadczą, że zobowiązania te zostaną z powodzeniem wykonane.

M. Bezrukow

## Mecz zapasniczy Polska — Czechosłowacja w Poznaniu

Polski Związek Atletyczny polecił okręgowemu związkowi poznańskiemu organizację meczu międzypaństwowego w zapasach Polska — Czechosłowacja.

Mecz rozegrany zostanie w Poznaniu w dniu 16 października br. w hali ciężkiego przemysłu Międzynarodowych Targów Poznańskich.

## Porażka kolarzy polskich Jerzy Bek złamał rękę

W Pardubicach zakończyły się dwudniowe zawody kolarskie z udziałem zawodników polskich i czechosłowackich.

Wyniki przedstawiają się następująco:

- 1.000 m. lotny start: 1) Stefanek (CSR) 1:19,4, 2) Kolegar (CSR) 1:19,5, 3) Bek (P) 1:20,0, 4) Borucz (P) 1:24,1.  
4.000 m. drużynowo: 1) CSR (Kosta, Macek, Stepanek, Peric) — 5:17, 2) Polska (Gabrych, Borucz, Marchwiński, Bek) — 5:22,0.  
25 km: 1) Peric — 19 pkt., 2) Ko-

legar — 17 pkt., 3) Bek — 15 pkt. W tym wyścigu Marchwiński spowodował upadek Beka, który złamał rękę w dwóch miejscach i został odwieziony do szpitala.

10 km: 1) Macek — 25 pkt., 16:22, 2) Kolegar — 12 pkt., 4) Gaorych — 6 pkt.

1.000 m: 1) Kosta — 13 sek., 2) Marchwiński, 4) Kupczak.

1.000 m start stały: 1) Peric 1:19,6, 2) Borucz 1:25,0, 4) Gabrych 1:25,2.

4.000 m. drużynowo: 1) CSR 5:29,0, 2) Polska 5:36,4.

### Guy de Maupassant

## „KOCHANECZEK”

(„BEL-AMI”)

Przekład Anieli Mikuckiej

Udali się do sąsiedniej restauracji. Duroy nie mówił nic. Jadał, aby się nie wydawało, że się boi, potem w ciągu dnia towarzyszył Boisrenardowi do dziennika, gdzie wykonywał swoją pracę z roztargnieniem i machinalnie. Wszyscy uważali, że zachowuje się jak zuch.

Jacek Rival po południu przyszedł uściskać mu rękę i postanowiono, że następnego dnia o siódmej rano świadkowie przyjadą po niego landem, aby udać się następnie do lasu Vesinet, gdzie odbędzie się pojedynek.

Wszystko to stało się niespodziewanie, zanim mógł wziąć w tym jakiś udział lub wtrącić słowo, czy też powiedzieć swoje zdanie, zgodzić się lub odmówić. Wypadki toczyły się z taką szybkością, że był oszołomiony, wystraszony i nie bardzo rozumiał, co się dzieje.

Wrócił do siebie koło dziewiątej wieczorem po zjedzeniu obiadu z Boisrenardem, który z prawdziwym oddaniem nie opuszczał go przez cały dzień.

Gdy został sam, zaczął chodzić wielkimi, szybkimi krokami po pokoju. Był zbyt poruszony, aby o czymkolwiek myśleć. Opanowała go jedna jedyna myśl: — Jutro pojedynek. — I myślał ta nie budziła w nim niczego poza niejasnym i potężnym wzruszeniem. Był żonierzem, strzelał do Arabów, nie narażając się zresztą na zbyt wielkie niebezpieczeństwo, trochę tak, jak się strzela do kozła na polowaniu.

Ostatecznie zrobił to, co powinien był zrobić. Po-

każął się takim, jakim być powinien. Mówiono o tym, pochwalano to, wieszano mu. Potem powiedział głośno, jak się mówi pod wrażeniem wstrząsających myśli: „Cóż za bydlę z tego człowieka!”

Usiadł i zaczął rozmyślać. Rzucił na stolik bilet wizytowy swego przeciwnika, wręczony mu przez Rivala, aby znał jego adres. Odczytał go, jak to już zrobił dwadzieścia razy w ciągu dnia: Ludwik Langremont, 176, ulica Montmartre. Nic więcej.

Studiował zestawione tu litery, które wydały mu się tajemnicze i pełne niepokojącej treści. „Ludwik Langremont”. Kim był ten człowiek? W jakim wieku? Jakiego wzrostu? Jaką miał twarz? Czy nie można było buntować się na myśl, że ktoś obcy i nieznanany zjawił się, aby wprowadzić niepokój w jego życie, i to tak niespodzianie, bez sensu, przez czysty kaprys, z powodu starej kobiety, która pokłóciła się ze swoim rzeźnikiem?

Powtórzył raz jeszcze głośno: „Co za bydlę”.

Siedział nieruchomo, rozmyślając i patrząc ciągle na leżący przed nim bilet wizytowy. Budził się w nim gniew na ten kawałek papieru, gniew pełen nienawiści, zmieszany z dziwnym uczuciem niepokoju. Jakże głupia była cała ta historia!

Wziął nożyczki do paznokci, które poniewierały się na stole, i wbił je w środek wydrukowanego nazwiska, jakgdyby kogoś sztyletował.

Będzie się więc pojedynkował i to w dodatku na pistolety. Dlaczego nie wybrał szabli? Byłby wolny za cenę jednego ułkicia w ramię lub w rękę, podczas gdy z pistoletem nigdy nie było wiadomo, jakie pociągnie to za sobą skutki.

„Dalej, trzeba być dzielny!” — powiedział sobie. Dźwięk własnego głosu wywołał w nim drżenie. Rozejrzał się wokoło. Ogarniało go coraz większe zdenerwowanie. Wypił szklankę wody, po czym położył się.

Gdy znalazł się w łóżku, zdrunchnął światło i zam-

knął oczy. Choć w pokoju było bardzo zimno, pod przykryciem było mu gorąco. Kręcił się z boku na bok, przez pięć minut leżał na plecach, potem układał się na lewym boku, lub przewracał na prawy.

Zachciało mu się znowu pić. Wstał więc po wodę i chwycił go niepokój: „Czy będę się bał?”

Dlaczego przy każdym dobrze znanym hałasie w pokoju serce zaczynało mu bić jak oszalałe. Kiedy kukulka zegara zaczynała kukać, leciutki zgrzyt sprężyny podrywał go na równe nogi; i musiał otwierać usta, aby odetchnąć głębiej przez kilka sekund, tak mu było duszno.

Zaczął rozumować filozoficznie nad możliwością takiej sytuacji: „Czy będę się bał?”

Napewno nie będzie się bał, skoro postanowił iść aż do końca, skoro miał zdecydowaną wolę, aby się bić i nie stchórzyć. Ale był tak głęboko wzruszony, że zadawał sobie pytanie: „Czy można się bać mimo woli?” Wątpliwość ta opanowała go całkowicie, razem z obawą i przerażeniem. Jeżeli opanuje go siła, potężniejsza od jego woli, siła wszechwładna i niezwyciężona, co może się wówczas zdarzyć? Tak, co wtedy może zająść?

Rzecz jasna, że stanie do walki, skoro chce tego. Ale jeśli stchórzy? Albo jeśli straci przytomność? Pomyślał wtedy o swoim stanowisku, o swojej reputacji, o swojej przyszłości.

I opanowała go nagle dziwna potrzeba, aby wstać i przejrzeć się w lustrze. Zapalił świecę. Ujrawszy odbicie swej twarzy w gładkim szkle, zaledwie się poznał; odniósł wrażenie, że nigdy siebie nie widział. Oczy wydały mu się olbrzymie, był blady, z całą pewnością był blady, bardzo blady.

Nagle, jak strzał, uderzyła go myśl: „Jutro o tej godzinie może nie będę żył”. Serce na nowo zaczęło mu bić jak szalone.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komenda Miejska M. C. 253-60 Pogotowie wypadkowe PCK 104-44 Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15 Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11 Straż Pożarna 8 Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Dziury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Czynskiego (Armii Czerwonej 53), Danerowej (Złota 63), Rowińskiej, Koprowskiej (Plac Wolności 2), Staniulewicz (Nowotki 91), Śmiełkiej (Rzgowska 51), A. Borkowskiego (Gdańska 23).

Teatry

TEATR PAŃSTW. im. ST. JARACZA: o godz. 19.15 dramat J. Słowackiego „Maria Stuart”, — Z chwili rozpoczęcia przedstawienia nikt na sale nie będzie wpuszczony. TEATR LETNI „OSA” (Piotrkowska 94), telefon 272.20. — O godzinie 19.30 — „Krawiec w zamku”. TEATR ARLEKIN — godz. 17 „Koloro, we piosenki”. TEATR LALEK „PINOKIO” TPD — o godz. 9.30 — „Wilki, koza i kółka”. ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI: — nieczynny.

Kino

ADRIA — „Trójka trefli” — o godzinie 16, 18, 20; doz. od lat 7. BALTYSK — „Ali Baba i 40 rozbójników” (film w naturalnych kolorach); godzina 17, 19, 21; doz. od lat 7. BAJKA — „Ostatni etap” godz. 18, 20, 30, doz. od lat 12. GDYNIA — Program aktualności kraj i zagr. Nr 40 — godzina 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20 i 21. HEL — (dla młodz.) — „Postrach mórz” godz. 16, 18, 20. MUZA — Kino nieczynne z powodu remontu. POLONIA — „Harry Smith odkrywa Amerykę” (w polskiej wersji) — godz. 17, 19, 21; doz. od lat 12. PRZEDWIOŚNIE — „Szalony lotnik” — godz. 16, 18, 20; doz. od lat 7. ROMA — „Dzieci z jednego podwórka” godz. 18, 20; doz. od lat 7. REKORD — „Samotny żagiel” dla młodz. godz. 16; „Statek pułapka” godz. 18, 20; doz. od lat 12. ROBOTNIK — „Ullica graniczna” godz. 15, 30, 18, 20, 30; doz. od lat 12. STYLLOWY — „As wywiadu” dla młodz. godz. 15; „Za wami pójdą inni” — godz. 18, 20; doz. od lat 12. ŚWIT — „Tragiczny pościg” godz. 15, 20; doz. od lat 15. TECZA — „Harry Smith odkrywa Amerykę” (w polskiej wersji) — godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30; doz. od lat 12. TATRY — „Skarb” godz. 16, 18, 20; doz. od lat 12. WŁOKNIARZ — „Śpiewak nieznany” — godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30; doz. od lat 14. WISLA — „Diabelska gra”; godz. 17, 19, 21; doz. od lat 7. WOLNOŚĆ — „Diabelska gra”; godz. 16, 18, 20; doz. od lat 7. ZACHĘTA — „Młoda gwardia” II seria godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30; doz. od lat 14. DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

Zebrań i odczytów

DZIS: — W lokalu Nacz. Org. Techn. ulica Piotrkowska 102, o godz. 18 — Referat mgr. Adama Zebrowskiego n. t. „Nowe momenty w sytuacji międzynarodowej i polityki Polski”, oraz dyskusja.

Radio

WTOREK, 20 WRZESNIA 10.35 Aud. dla przedszkoli, 10.55 Aud. szkolna dla klas I i II — „Srebrnoluska i Złotoskrzelka” aud. st. muz. 11.15 Informacje 11.20 Muz. 12.04 WIAD. POLUDNIOWE 12.20 Aud. dla wst. 12.50 Muz. 13.25 „Melodie ludowe” 13.30 Muz. 13.35 Muz. obiad 14.00 Aud. PCK dla chorych 14.15 Muz. czeška 14.50 — Komunikaty 14.55 „Walczyliśmy ze szkodliwym gryzonem” — pog. 15.05 Interu dium z pyt. 15.15 Aktualności 16.05 15.25 Program 15.30 „Wycieczka na Węgrzy” — aud. słowno-muz. dla dzieci 15.50 Pog. z cyklu: „Walka z alkoholem” 16.00 „Sztuka w Polsce Ludowej” — pog. dla młodz. 16.15 Ostatni numer „Kuznicy” 16.20 Aud. L. K. 16.25 Kwadrans muz. rozryw. 16.40 Sylwetki przodków wólków pracy — Ob. M. Ruta odznaczonego orderem sztandaru pracy i Kl. 16.50 Muz. balet 17.00 DZIEN. POPOŁ. 17.15 Konc. rozryw. 18.00 „Z frontu brygad” — aud. st. muz. 18.15 Pieśni w wyk. Chór P. R. 18.30 „Węgrzy przez mawiają do Polski” 19.00 DZIEN. POLUDNIOWY 19.15 „Na muzycznej fałszy” 19.45 „Z historii królów i papieżów” 20.00 Konc. symf. w wyk. Wiel. Ork. Symf. p/d G. Fitalberga 21.00 DZIEN. WIECZ. 21.40 Muz. tan. w wyk. Ork. PR. 22.00 Wiersze I. Sikirskiego. 22.13 — Omów. progr. lok na jutro. 22.15 D. e. muz. tan. 22.25 Recital fortep. J. Smida. wiaz. 22.45 Muz. rozryw. 23.00 OSTAT. WIAD. 23.10 Reportaż z Międz. Konkursu Chopinowskiego. 23.50 Progr. na jutro. 24.00 Zak. aud. i Hymn.

WYDAWCA: Spółdz. Wyd. Oświat. „Czytelnik”. Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 209-02, 207-18, 204-75; Dział Miejski 217-82; Dział Sportowy 208-95; Dział Ogłoszeń 122-33. Dział Prenumerat 180-74. Redakcja rekopisów nie zwraca za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIRULKO

Coraz jaśniej na polskich wsiach

Elektryfikacja postępuje szybko

Roboty elektryfikacyjne wsi na terenie Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Łódzkiego postępuje szybko naprzód. Nic dziwnego — jeszcze w r. bież. ma być zelektryfikowanych 70 gmin.

Dotychczas przyłączono do sieci i całkowicie zelektryfikowano 10 wsi w pow. częstochowskim, 11 wsi w pow. kaliskim. W powiecie tym trwają obecnie roboty w 15 wsiach. W pow. łódzkim zelektryfikowano Mauryców k. Żelowa i Proboszczyce k. Zgierza.

W wojew. łódzkim trwają roboty we wsiach gminy Delików: Gajówka, Wilczyce, Zdrzykówo, Złotniki, Fułki i Krzemieniec. Długość sieci tej linii wynosić będzie 15 km linii wysokiego napięcia i około 20 km niskiego napięcia.

Do końca dobiega elektryfikacja gminy Niesułów, gdzie w r. ub. zelektryfikowano 5 wsi w r. bież. trwają prace w kolonii Niesułów, Nowostawach, Górnych i Nowostawach Dolnych. Tak samo roboty trwają we wsi Kalinów, gm. Bratoszewice.

W okolicach Kuluszek podpisały umowę wsie Bezelin i Stefanów, wieś i kolonia Kociny oraz wieś i kolonia Janów.

W trakcie budowania jest obecnie linia Tum — Piątek, Ukończenie jej da możliwość dalszej elektryfikacji okolicznych wsi.

Brygady elektryfikacyjne pracujące przy budowie tej linii są nie tylko przodownikami pracy przy bu-

downie (brygada z Sieradza wyrabia 159 proc. normy, brygada z Piątku — 176 proc.), ale zajmują się także pracą kulturalno-oświatową.

Dzisiaj np. wyjeżdża do Piątku zespół świetlicowy brygady elektryfikacyjnej IV Podokręgu Zjedn. Energetycznego Okręgu Łódzkiego i z pieśniami, muzyką, recytacjami i tańcem.

137 milionów czeka na odbiór

Kto wygrał w losowaniu PPOK

W sześciu półrocznych losowaniach PPOK w okresie 1947—1949 r. wylosowane zostały premie na ogół na kwotę 540 milionów złotych. Z sumy tej dotychczas posiadacze obligacji PPOK nie odebrali premii na kwotę około 137 milionów złotych, a mianowicie:

Table with 3 columns: amount, number of winners, and another amount. Rows include 12 premii po złotych 500.000, 23 premie po złotych 200.000, etc.

7735 — 22 23542 — 9

Table with 3 columns: amount, number of winners, and another amount. Rows include 8047 — 27 23548 — 7, 9150 — 5 23746 — 34, etc.

Posiadacze obligacji PPOK, na które padły premie, powinni we własnym interesie zgłosić się najrychlej do najbliższego urzędu skarbowego, względnie do oddziałów banków: Narodowego Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego lub Państwowego Banku Rolnego — po odbiór wylosowanych premii.

ORZZ zawiadania

Okręgowa Rada Związków Zawodowych — Wydział Organizacyjny w Łodzi, podaje do wiadomości, że w dniu 20 września br. o godz. 10 w sali teatru „Melodram” odbędzie się odprawa przewodniczących i sekretarzy Oddziałów, Okręgów Zw. Zaw. i przewodniczących Powiatowych Rad Związków Zawodowych.

Okręgowa Rada Związków Zawodowych — Wydział Organizacyjny w Łodzi, podaje do wiadomości, że w dniu 21 września br. o godz. 10 w sali teatru „Melodram”, odbędzie się konferencja, w której udział wezmą przedstawiciele partii politycznych i organizacji społecznych.

Straż ogniowa w sierpniu

Jednostki Straży Pożarnej m. Łodzi wyjeżdżały w sierpniu rb. ogółem 171 razy, w tym 30 razy na ćwiczenia bojowe, 4 razy alarmowano straż fałszywie.

Za współpracę z Gestapo 10 lat więzienia

Przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi stanął pod zarzutem współpracy z Gestapo Lucjan Majchrzak. Podczas przewodu sądowego oskarżony tłumaczył się, że podpisał zobowiązanie o współpracy z Gestapo, gdyż uciekł z robót w Niemczech i poszukiwany był przez władze okupacyjne.

Samochód wjechał na chodnik

Wczoraj w godzinach rannych, jadący ul. Łagiewnicką samochód ciężarowy usiłował wyminać tramwaj i obok posesji Nr 34 wjechał na chodnik raniąc 4 osoby. Dwie z nich: Rutkowska Dorotę (Tokarzewskiego 26) i Pilarza Jana (Czarneckiego 8) przewieziono do szp. woj. przy ul. Sterlinga.

Odnieśliśmy zwycięstwo w wojnie z muchami

Już na progu szpitala M. S. w Pałanicach „czuć” dezynfekcję. To znak, że szpital jest „odmuszony”. Rzeczywiście, na jednym z korytarzy stoja dwa mężczyźni w granatowych kombinezonach i oryskują ściany owadobójczą emulsją.

W pierwszej połowie lipca rozpoczęła się w Łodzi i województwie akcja mająca na celu wytepienie much, które w okresie letnim są rozsadnikami chorób zakaźnych przewodu pokarmowego, szczególnie groźnych dla dzieci.

Z ukosa Rada, której dać nie można

Poszedłem wczoraj do mojej kuzynki. Bardzo lubię Jadwinę. Jest to dziewczyna rozumna, bardzo ładna, spokojna i zawsze uśmiechnięta chociaż ciężko pracuje. Nie ma nikogo prócz mnie. Przy wszystkich swych zaletach Jadwinia ma też dużo gustu i ubiera się ładnie, chociaż skromnie. Nic dziwnego, że pan Henryk tak się w niej zakochał, a ponieważ i on jest typem nadzwyczaj miłym, więc małżeństwo zapowiadało się bardzo szczęśliwe.

Poszedłem, żeby się dowiedzieć daty ślubu, który oznaczali na jej się.

Zastałem Jadwinę we łzach. Przerazony tym niezwykłym u niej stanem, zacząłem dopytywać o przyczynę. Długo nie mogłem nic wydobyć z zapłakanej dziewczyny, aż wreszcie wyznała mi wszystko. Otóż zaprzyjaźniła się latem z jakąś panną Melą. Podobno przystojna, wyzywająco elegancka, flirtująca i pewna siebie uwodzicielka. Jadwinia śmiała się z jej zapewnień, że potrafi odbić każdej kobiecie każdego mężczyznę. Ale gdy pan Henryk przyjechał, żeby odwiedzić narzeczoną, panna Mela tak ostro się do niego zabrała, że Jadwinia była szczęśliwa, iż wczasy się kończą i trzeba powrócić do pracy w mieście. Nie chciała mi powiedzieć, jak się to stało, że po powrocie dwukrotnie spotkała narzeczonego w towarzystwie panny Meli i to wówczas, gdy pan Henryk wymówił się narzeczonej od kina i cukierni pod pozorem, że ma wieczorną pracę.

Jadwinia znów się rozplakała. — Mela też wymawiała mi parę razy od spotkania. A dziś... — załkała, aż mi się serce ścisnęło — dziś... Był tu Henryk przed godziną i powiedział... powiedział... że mnie już nie kocha i... i... żeni się z tą Melą... Co ja mam zrobić? Poradz, co ja mam zrobić! — Uspokój się, dziecko. Nic na to nie poradzisz, jeżeli Henryk przestał kochać ciebie i zwrócił się do tamtej. Może ona mocniej go kocha od ciebie? Po co ma cierpieć troje ludzi? — Ależ ona go nie kocha! Kazała mi powiedzieć przez wspólną znajomą, że chyba mnie przekonała o swych umiejętnościach odbijania każdego! Co ja mam zrobić! — Zapomnieć o panu Henryku, — poradziłem z całym przekonaniem. — Bo nie mogłem przecież poradzić: obić taką przyjaciółkę!

(ERS)

Złotowe plony i plony Centrali Zielarskiej

Mało osób zdaje sobie sprawę z olbrzymiego zastosowania jakie posiadają nasze rodzime ziola. W takich dziedzinach jak farmacja i przemysł spożywczy, Łódzki Oddział Państwowej Centrali Zielarskiej zakontraktował w bież. roku około 100 ha ziemi pod uprawę różnego rodzaju ziół. Przeważa między nimi mięta, która znajduje największe zastosowanie.

Małocenne rośliny, które po uruchomieniu podniosą przetwórczo na pierwsze miejsce fabryk tego typu.

Łącznie z możliwościami, technicznymi wzrosnąć również zapotrzebowanie na surowiec. Przewiduje się, że w roku przyszłym obszar plantacji w woj. łódzkim obejmie około 316 ha. Na terenach tych będzie hodowanych około 50 odmian różnych ziół. (zk)

Ofiary

Stowarz. śpiew. im Chopina w Konstancynie, zysk z zabawy w sumie zł 10.000,— przekazało na odbudowę Warszawy.

Za pośrednictwem Red. „Dziennika Łódzkiego” złożono: 1) Zamiast kwiatów w dniu imienin Franc. Chojnackiego, pracownicy na PCK zł 1000.— 2) Hufiec Staromiejski Łódź, 11 Listopada 41, dochód z zabawy w sumie zł 10.115 — na odbudowę Warszawy. Jednocześnie Hufiec wzywa wszystkie pozostałe Hufce Harcerskie na terenie Łodzi i wojew. do naśladowania tego czynu.

# CENTRALA TEKSTYLNA

DZIAŁ KADR w ŁODZI

zatrudni

## 4 wykwalifikowane maszynistki

Podanie wraz z życiorysem należy składać w Dziale Kadr C. T., ul. Piotrkowska 37, front II p. w godzinach od 9-11. (k 1238)

### OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi przypomina wszystkim zainteresowanym instytucjom o obowiązku wynikającym z § 2 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 1949 r. w sprawie dostarczenia nieruchomości zamiennych w zamian za nieruchomości niezbędne dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. P. Nr 47, poz. 355 z dnia 20 sierpnia 1949 r.), które brzmią:

1. Władze państwowe i samorządowe, przedsiębiorstwa państwowe, państwowe spółdzielcze, samorządowe oraz banki obowiązane są w ciągu 30 dni od dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia zgłosić stanowiące ich własność lub znajdujące się w ich zarządzie i użytkowaniu nieruchomości. Zgłoszeniu nie podlegają nieruchomości użytkowane zgodnie ze swym przeznaczeniem i według zasad racjonalnej gospodarki, na których znajdują się bądź urządzenia techniczne, bądź budynki administracyjne, przemysłowe lub użyteczności publicznej albo budynki mieszkalne zawierające ponad 10 izb. W przypadkach, gdy dla racjonalnego wykorzystania wymienionych wyżej urządzeń technicznych lub budynków wystarzałaby część nieruchomości, na której urządzenia te lub budynki się znajdują, użytkownicy obowiązani są zgłosić zgodną dla nich część nieruchomości z oznaczeniem granic.
2. Obowiązek zgłoszenia dotyczy również centrali spółdzielczo-państwowych, centrali spółdzielni i spółdzielni w odniesieniu do nieruchomości znajdujących się w ich zarządzie lub użytkowaniu, lecz stanowiących własność Skarbu Państwa.
3. Obowiązek zgłoszenia nie dotyczy władz ziemskich i władz osiedleńczych odnośnie nieruchomości znajdujących się w ich dyspozycji oraz władz wojskowych i bezpieczeństwa publicznego w odniesieniu do nieruchomości znajdujących się w ich zarządzie lub użytkowaniu.

1. Zgłoszenia, o których mowa w § 2, dokonuje się w właściwemu do tego względu na miejsce położenia nieruchomości starosty lub prezydenta miasta wydziałowego.
2. Zgłoszenie powinno zawierać: wskazanie położenia nieruchomości jej obszar w przypadku, gdy na nieruchomości są zabudowania, ilość izb w budynkach i powierzchnie użytkowe oraz ewentualną liczbę mieszkańców, dane na czyje imię uregulowany jest tytuł własności oraz dane dotyczące tytułu posiadania nieruchomości przez użytkownika.
3. W zgłoszeniu użytkownik może zamieścić wniosek, by zgłoszonej nieruchomości nie zamieszczać na wykazie nieruchomości przeznaczonych na nieruchomości zamienne. Wniosek taki wymaga uzasadnienia.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem 20 sierpnia 1949 r. Zgłoszenia należy kierować do Zarządu Miejskiego w Łodzi - Kancelaria Centralna - ul. Piotrkowska 104 lub do Wydziału Planowania Przemysłowego - ul. Piotrkowska 17, poprzeczna oficyna drugie piętro.

Łódź, dnia 19 września 1949 r. ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI (8/2)

# CENTRALA TEKSTYLNA

DZIAŁ KADR w ŁODZI

zatrudni

## FACHOWCA WŁÓKIENNIKA

(pożądany INŻYNIER lub TECHNIK) obeznanego z zagadnieniami handlu włókienniczego. Warunki do omówienia.

Zgłoszenia osobiste z podaniem i życiorysem przyjmuje Dział Kadr Centrali Tekstylnej, ul. Piotrkowska 37, front II p. (k 1237)

**CZELADNIK** cholewarski poszukuje pracy. Zgłoszenia pod „Sochaczew-Boryszew do Dziennika Łódzkiego. (9610p)

**SZWACZKA**, bieliźniarka znająca krój poszukuje zajęcia. Łaskawe zgłoszenia Dziennik Łódzki pod „Zaraz”. (9608p)

### ZAOFIAROWANIE PRACY

**FABRYCZNA** się tylko pierwszorzędną przyjmie Chemiczną Pralnią i Farbiarnią „Teza”, Kraków, Czarnowiejska 74. (k 1048)

**POTRZEBNA** pomocnica domowa. Piotrkowska 76, m. 4. (9627p)

**SZWACZKI** na koszenie potrzebne. Szwalnia „Te-Wu”, Piotrkowska Nr 229. (9614p)

**POTRZEBNA** pomocnica domowa. świadectwami. Piotrkowska 175-18 lekarz. (9609p)

**POTRZEBNA** pielęgniarka ewentualnie niemiecka do 9-miesięcznego dziecka, Gdańska 33-3. (k1274)

**KRAWIEC** męsko-damski dypl. mowany przyjmie pracę najchętniej w Spółdzielni. Oferty pod „555” Piotrkowska 55 „Prasa”. (9617p)

**POTRZEBNA** pomocnica do krawca i pomocnica domowa umiejąca gotować. Piotrkowska 23/15. (9617p)

**POMOCNICA** domowa potrzebna. Piotrkowska 132, m. 4. (9497p)

**POTRZEBNY** pracownik fryzjerski damsko-męski od zaraz. Limanowskiego Nr 118. (9495p)

**PRZYJME** samodzielna pracownica domowa. Nawrot 38b m. 10. (9495p)

**POTRZEBNA** pomocnica domowa. Piotrkowska 14/4, front, III piętro (9495p)

**POTRZEBNY** dzwierzak na maszynę osnowową (Kotenzstühle). Relektujemy na siły wykwalifikowane. Zgłoszenia firma „Milaner”, Włocławskiego 22. (9489p)

**POTRZEBNA** pomocnica domowa. Żeromskiego 65, m. 7. (9485p)

**POMOCNICY** domowej do dziecka poszukuje. Potrzebne referencje. Zgłoszenia po południu Narutowicza 42/1. (9362p)

**POTRZEBNA** młoda, czysta pomocnica domowa. Referencje. Kościuszki 32-6. (9604p)

**POMOCNICA** domowa potrzebna. Referencje konieczne. Piotrkowska 162 m. 4. (9479p)

### KUPNO I SPRZEDAŻ

**PIORA** wieczne kupujemy nawet połamane - STALINA 6. (9488p)

**PRACOWNIA** KOZUSZKÓW poleca kozuski, blamy barankowe przyjmuje obustalnik oraz reparaacje. Jaracza 13. (k880)

**BRYCZESY** zanim kupisz - obejrzyj u Wojciechowskiego, Piotrkowska 59 poprzeczna oficyna. (9488p)

**TAPCZANY**, totele kanapy poleca przedwojenny Zakład Tapczerski, Kwiatkowski, Sienkiewicza 50. (k61)

**KUPIJĘ** blamce, karakuty, barany, blamy, wszelkie inne skórki futerkowe. Łódź, Piotrkowska 36 Borkowski. Tel. 256-46. (9488p)

**NAJKORZYSTNIEJ** kupisz - sprzedasz, zamienisz - pierścienek, obrączkę zegarek w sklepie 11-go Listopada 3, pod zegarem. (k188)

**SREBRO** każdej postaci, ilość, również zegarki kupuje. Próchnika 17. (k 1226)

**KUPIĘ** natychmiast plac wielkości od 2000 m kw. ewentualnie posesję nadającą się na obiekt przemysłowy. Pośrednicy pożądan. Oferty „Teren Wielkiej Łodzi”. (9474p)

**STREPTOMYCYNE** sprzedam. Telefon 110-81. (9578p)

**SPRZEDAMY** 2 młynki oraz filter. KUPUJEMY wosk pszczeli, odpadki świecowe. K. Adler - Piotrkowska 85. (k 1198)

**SREBRO** złom każdej postaci kupuje Linkowski, Piotrkowska 120 i 52. (k 1114)

**FOTO** i KINO aparaty, powiększalniki, sprzęt fotograficzny kupuje Fototechnika, Łódź, Piotrkowska 81

**SREBRO** w każdej postaci kupuje Zakład Srebrniczy M. Welner, Łódź, Al. Kościuski 25. (k810)

**GRUZ** ceglany czyszczony do betonu sprzedam 300 złotych metr Drowpowska 4.

### MASZYNY BIUROWE

**NAPRAWIA** szybko, solidnie ioma „ARYTMO” Łódź, Południowa 1, tel. 264.11

**KUPIMY** domek jednorodzinny w okolicy Łodzi. Biuro Pośrednictwa. Pl. Wolności 6-4.

**SPRZEDAM** zakład fryzjerski Łódź. Oferty do Dziennika Łódzkiego pod „10”. (9622p)

**BMW 350** do sprzedania 11 Listopada 30-5. (9621p)

**SYPIALNE** robota solidna sprzedam. Kilińskiego 96a 5 (9617p)

**SPRZEDAM** dzurkarkę „Dürkopf” automat z motorkiem. Wiadomość firma „Rena”, Piotrkowska 43 w podwórzu.

**URZĄDZENIE** sklepowe sprzedam. Wiadomość Narutowicza 47 m. 25.

**SPANIOLE** - sześcienią sprzedam. Bazarna 7, m. 4. (9612p)

**SPRZEDAM** mieszarkę do ciasta. Łódź, Limanowskiego 168.

**SPRZEDAM** kocioł parowy 5 m. p. ogrzewał 6 atm. siła robocza „Wulkanizacja”, Żwirki 5. (k1277)

**Z POWODU** wyjazdu sprzedam motocykl 350. Sucha 2-4.

### KUPIJE SREBRO

w każdej postaci. Zakład Zagarniarski, Włocławski. Wiadomość Go (Śródmiejska) 6. (k 1290)

**OPPEL** Olympia, stan idealny - sprzedam. 6 Sierpnia 1 (Zakład Fryzjerski). (k1281)

**TAKSÓWKI** „Hanomag” z licznikiem sprzedam. Wiadomość Kilińskiego 78/18. (9493p)

**KUPIĘ** tokarkę w dobrym stanie do 750-1500 z maszyną głowicą i suportem. Pabianice, Sienkiewicza 1. Miynarczyk. (9488p)

**DO** sprzedania samochód DKW. Piotrkowska 26. Bożyk. (9480p)

### NAUKA

**KURSY** SAMOCHODOWE Związku Transportowców, Andrzeja 6 przyjmują zapisy na nowy kurs.

**NOWOCZESNYM** systemem kroju, szycia, modelowania uczą Poludniowa 20/60.

**KURSY** samochodowe przyjmują zapisy do 24 września, Włocząńska nr 27. (9310 p)

**KURSY** Administracyjno Handlowe, Piotrkowska 125 obecnie Włocząńska 23 róg Legionów przyjmują zapisy na Kursy Administracyjno Handlowe i Księgowości codziennie godzina 17-19.

**ZAPISY** na Dwuletnie Kursy Krawieckie ogólnokształcące Roczne, Trzymiesięczne Kroju, Modelowania IPR Piotrkowska 24/7 (k 781)

**KURSY** kroju szycia modelowania damskiego, dziecięcego przy Instytucie Przemysłowo - Rzemieślniczym. Zapisy: gen. Świerczewskiego 17 (Radwańska). (k1250)

# Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego

w Łodzi, ul. Gdańska 77-a

ZATRUDNI od zaraz:

- 1 Inżyniera Budowlanego do prac zleconych (nadzoru)
- 1 Kierownika Sekcji Inwest.-Budowl.
- 1 Kierownika Administracyjnego

Oferty z życiorysem i podaniem kierować należy do Oddziału Personalnego. (k 1296)

### ROZPORZĄDZENIE

Prezydenta m. Łódź z dnia 19 września 1949 r. w sprawie miejsc postojów dla zarobkowych pojazdów konnych. Zmieniając częściowo rozporządzenie moje z dnia 10 marca 1949 r. w sprawie miejsc postojów dla zarobkowych pojazdów mechanicznych i konnych („Dziennik Wojewódzki m. Łódź” nr 7, poz. 68) - z dniem ogłoszenia niniejszego znoszę postój wozów transportowych o zaprzęgu konnym na ul. Okregowej oraz na Placu Zwycięstwa (pkt. 7 i pkt. 15 załącznika nr 2 do wskazanego rozporządzenia). Prezydent Miasta Mgr. Wacław Soból Wiceprezydent (9/2)

### LOKALE

**WYDZIERZAWIĘ** domek, lub zamieszkanie przy Piotrkowskiej na przedmieściu. Oferty „Teraska” do Dziennika Łódzkiego. (9626p)

**POSZUKUJE** pokoju na miesiąc, dwa. Dobrze zapłać. Oferty „Pilne”, Piotrkowska 96. (9603p)

**2 STUDENTÓW** III rok - wypłać, calni, solidni, poszukują pokoju sublokatorskiego. Łaskawe zgłoszenia tel. 186-70.

**ZAMIENIĘ** ładne dwa pokoje, kuchnia na pokój kuchnia. Oferty „Janina” Dziennik Łódzki.

**SKLEP** wydzierżawie lub przyjmie współnika. Oferty „Piotrkowska przy Południowej”, Dziennik Łódzki. (9619p)

**POKOJ** przy rodzinie poszukuje samotna, kulturalna. Wschodnia Nr 70-37 parter. Chojnańska.

**DWIE** siostry poszukują pokoju, cena obojętna, ewentualnie zwrot kosztów remontu. Oferty „Zaraz” Piotrkowska 55 „Prasa”. (k1276)

**STUDENT** medycyny poszukuje sublokatorskiego pokoju niekierującego. Oferty „Medycyna”.

**3 POKOJE**, kuchnia, wygody, śródmieście zamienie na mniejsze. Tel. 144-56. (9490p)

**ZAMIENIĘ** dwa pokoje, kuchnia Lublin na takie same w Łodzi. Zgłaszać tel. 200-40. (9487p)

**DYPLOMAT** Politechniki poszukuje pokoju sublokatorskiego - śródmieście. Oferty pod „Wypłać” do Dziennika Łódzkiego.

### ROZNE

**WŁASNYM** systemem neutralizacyjnym na najbardziej zniszczony włos. Trwała ondulacja gwarantuje, ja Wileński Fryzjerzy. Próchnika 10 (Zawadzka). (k 1039)

**PARYŻANKA**, artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kilimów, Śródmiejska 6/6. (k177)

**FOTOAUTOMAT** - NARUTOWICZA 8 wykonuje najtańsze przepisowe zdjęcia legitymacyjne. (k178)

**NIE ZAPOMINAJ!** że najlepiej odnowić kapelusze w F-mle „Nowość” Stalina 29, tel. 157-66. (k 779)

**WCZESNIEJ** czy później każdy zwróć się do firmy inż. Krzyżanowski „Elektrol”, Piotrkowska Nr 79, gdyż dwudziestoletnia praca na polu radiotechniki daje gwarancję fachowego, sumiennego załatwienia wszelkich napraw radio odborników. (k 1229)

**PRZYJME** do dokręcania jedwab na krapkę. Włocławskiego nr 54 (khalnia), godz. 15-17.30.

**ZGUBIONO** kartę RKU - Końskie. Słowiński Władysław, ur. 9. 3. 1924 r. (k 1229)

**SKRADZIONO** dowód osobisty, za świadczenie na zakup skór. Wiciński Michał, Limanowskiego 22.

### WARSZAWSKA CEROWNIA

Z. MIERZEJEWSKI Piotrkowska 117. Tel. 168-77 CERUJE garderobę ODNAWIA KRAWATY. (K 150)

### POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w ŁODZI

oferuje w każdych ilościach instytucjom, stołówkom, szkołom itp. chleb i pieczywo pszenne. Dostawa franco magazyn odbiorcy lub magazyn piekarni. - Wszelkie zamówienia przyjmuje i udziela informacji Wydział Produkcji PSS, Dział Piekarni - Kilińskiego 81, tel. 182-50. (k 1041)

### WŁOSKIEGO JĘZYKA WYKŁADOWCĘ

zatrudni niezawodnie Ludowy Instytut Muzyczny. Łódź, ul. Jaracza 19, tel. 265-01. (k 1275)

**ZAGINAŁ** kolejowy dowód tożsamości, wystawiony przez Dyrekcję Okr. Kolei Państw. w Warszawie na nazwisko Sekalski Jerzy, Paszozonów, gm. Łyszkowice, pow. Łowicz. (k 1217)

**ZAGINĘŁA** wilocyca czarna, podpalana, Odrobawdzki ul. Kołowa 44, Andrzejczak.

**ZGUBIONO** torebkę granatową wraz z dowodami; zamierzana sędziana Sądu Okregowego, 2 leg. trunna jowe, książeczka Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Wanda Szatan, dera, Łódź, Napiórkowskiego 46, m. 85. (9625p)

**ZGUBIONO** legitymację służbową na nazwisko Jeworska Leokadia, Łódź, Koncertowa 22. (9620p)

**ZGUBIONO** decyzję ZUS Zn. 43-3379/Ld zóraw Antonina, Zdun ska Wola Juliusza 18. (9618p)

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną RKU Łódź na nazwisko Orzechowski Mojżesz. (9387p)

**SKRADZIONO** legitymację PSS Nr 657780/7780, akt rozwodowy na nazwisko Kaczmarek Leokadia Łódź, ul. Jaracza 7 m. 11.

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną wydaną przez 10 Urząd Skarbowy na rok 1949. Rzgowska Nr 15, Przybył Irena.

**ZGUBIONO** kartę rejestracji woj skowej RKU Łódź, leg. ZMP, kartę rowerową. Nazwisko Czesław Ryszard Mikolajczyk, ur. 20.5.1927.

**ZAGUBIONO** pozwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych wydane przez Urząd Akcyzowy w Sieradzu na sklep nr 1 w Ostówku, gm. Skrzywno, pow. Wicini.

**ZAGUBIONO** kartę wojskową, prawo jazdy furmankowej, Bieńek Józef, Poznańska 93-49

**ZGUBIONO** dowód osobisty, leg. Zw. Zaw., leg. Łigi Kobiet, Nazwisko Kazimiera Kubiak, zam. 11 Listopada 108. (9475p)

# MASZYNA DO CZYTANIA MYŚLI

(23)



X 27 drząc ze złości (dokuczał mi bowiem soliter w brzuchu), skierował pistolet w stronę Krupki. - Wiemy - powiedział, że posiadasz plany maszyny do czytania myśli. Oddasz je nam - albo czeka cię... to! X 27 machnął znacząco pistoletem. - Już wybrałem - odparł Krupka drwiąco - strzelaj draniu błdy! Przez kilka minut panował milczenie. Słychać było tylko ciężkie sapanie X 27 (soliter jego udał się na ulubiony spacer). Wreszcie, sycząc jak żmija, X 27 zabrał ponownie głos: - Ułóżmy się, zaczął - Wiemy, kim jest Agapi Krupka i wiemy ile warta jest ma-

szyna do czytania myśli. Chcemy ją oczywiście kupić... Tu nastąpiła dłuższa przerwa. X 27 zaczerpnął głęboko powietrza i dokończył: - ...Za milion dolarów! Zamiast odpowiedzi Krupka wyślagnął się na łóżku połowym, odwrócił się ku ścianie

i rzekł: - Coś nieco można kupić za milion dolarów, ale nie Agapi Krupkę. X 27 ryknął jak bestia i podniósł rewolwer. Ale Ziuta Emilia hrabina Kokoszka z domu Pudło poobla mu broń. Strzał poszedł za wysoko i kula udkwiła w ścianie nad głową Krupki.

szyna do czytania myśli. Chcemy ją oczywiście kupić... Tu nastąpiła dłuższa przerwa. X 27 zaczerpnął głęboko powietrza i dokończył: - ...Za milion dolarów! Zamiast odpowiedzi Krupka wyślagnął się na łóżku połowym, odwrócił się ku ścianie